

■ Wstęp

Współcześnie, w świecie nazywanym „globalną wioską”, w którym są nawiązywane stosunki międzykulturowe, międzyrasowe, narodowe i religijne, określenia *inni*, *inny* są używane w wielu kontekstach i znaczeniach. Obecność odmienności w kontaktach z drugim człowiekiem może być szansą spotkania tego, co nowe i intrygujące, lub prowadzić do izolacji z powodu lęku przed tym, co wydaje się obce, może nawet wrogie.

Niepełnosprawność człowieka stanowi szczególnego rodzaju *inność*, jest ona nie tylko faktem w rzeczywistości każdego środowiska społecznego, ale przez swoją problematyczność sięga głębi człowieczeństwa. Społeczeństwo, niezależnie od wewnętrznych podziałów, grup i mniejszości, aby móc utrzymać spójność całości swej struktury, nazywa i klasyfikuje występujące zjawiska, wyznacza normy, wartości, pełnione funkcje, określa granice dopuszczalnego zachowania oraz determinuje zasady postępowania wobec tych, którzy przeszkadzają w realizacji zamierzonych celów. W odniesieniu do niepełnosprawności okazuje się, że społeczeństwo przejawia ambiwalentne postawy. Z jednej strony system społeczny chroni, pomaga, wzywa do tolerancji, propaguje integrację, z drugiej, pozbawiając niepełnosprawność atrybutów normalności, izoluje, przez obojętność wyklucza i stygmatyzuje.

Brak zgody na koegzystencję, nieakceptacja odmienności wyglądu i funkcjonowania drugiego człowieka i niedostateczne osobiste zaangażowanie w relacje mają źródło w czynnikach tkwiących w podmiotach interakcji oraz są konsekwencją swoistego procesu spostrzegania i poznawania. W społeczeństwie nastawionym na urzeczywistnienie celów konsumpcyjnych najważniejsze wartości to: szybkość i skuteczność działania, sprawność fizyczna, atrakcyjny wygląd. Zdrowie jest zatem cechą wysoko cenioną, a choroba czy niepełnosprawność stanem przykrym i niepożądanym.

Deficyt w typowym schemacie budowy i funkcjonowania ciała człowieka, który nie odpowiada obrazowi doskonałej kondycji jednostki, powoduje odczucie braku podobieństwa, utrudnia jedność i przynależność z osobami z niepełnosprawnością w grupie społecznej. Odmiennosc ta nie przystaje do zasadniczej przestrzeni życiowej, nie jest w stanie sprostać kulturowo ustanowionym wzorom, standardom i normom skutecznego działania, wydaje się zatem niezrozumiała, powoduje dystans, budzi wrogość i lęk.

Obecność ludzi z niepełnosprawnością wywołuje różnego rodzaju reakcje sprawnej części społeczeństwa. Istnienie tego typu *inności* zaburza stan harmonii, poczucie przejrzystości świata oraz przypomina o ludzkich ograniczeniach i śmiertelności. Niektórzy więc udają, że tego typu problemy ich nie dotyczą, inni, nie potrafiąc sobie poradzić z nową sytuacją, szukają logicznego wytłumaczenia obecności cierpienia w świecie. Nie znajdując satysfakcjonujących odpowiedzi, stosują różnego rodzaju metody postępowania, których celem jest zbliżanie jednostek *innych* do normy, czyli przywrócenie jedności i całości.

Większość społeczeństwa, dysponując większością władzą, zaszerogowuje jednostki odbiegające od standardów oraz narzuca określoną strukturę pomocy w celu kompensacji wykrytych defektów. Przypisanie swoistego, niekorzystnego wizerunku, wbudowanie w pojęcie osoby z niepełnosprawnością naznaczonego opisu bycia człowieka, wyznacza negatywne nastawienie i decyduje o całości interakcji. Swoisty sposób myślenia, oparty na bezrefleksyjnym powielaniu schematów, powoduje, że ustalony, stereotypowy obraz osoby z niepełnosprawnością zwalnia z potrzeby analizowania i refleksji oraz często powoduje wycofywanie się z relacji.

Percepcja i nastawienie otoczenia, którego źródłami są nieufność, niewiedza, lęk przed spotkaniem z czymś niezrozumiałym, przesądzają o wartości i możliwościach jednostki. Osoba doświadczona niepełnosprawnością ma świadomość własnej odmienności, gorszej pozycji i przypisanych jej negatywnych właściwości i ocen. Społeczne zaszerogowanie powoduje przyswojenie sobie niższego statusu, ograniczenie osobistego rozwoju i przystosowania się do niepełnosprawności.

Konsekwencją przymusowej tożsamości jest z jednej strony społeczne wymaganie postępowania zgodnego z oczekiwaniami, a z drugiej — przyjmowanie przez osoby *inne* roli wykluczonych. Narzucanie postępowania, decydowanie o sprawach ludzi z niepełnosprawnością bez ich udziału, wymaganie podporządkowania i „upodabniania się” przez poddawanie zabiegom integracyjnym nie zmieniają znacząco sytuacji jednostek, które nadal czują się izolowane. Ponadto konfrontacja z wymaganiami społeczeństwa często powoduje przeciążenie oraz koncentrację jednostki na problemach i ograniczeniach, wynikających z ograniczonej sprawności i samodzielności.

Sprecyzowane nastawienie wobec ludzi odmiennych z powodu wyglądu lub funkcjonowania w dużym stopniu wyznacza zatem ich rolę społeczną. Postrzeganie i rozumienie zjawiska niepełnosprawności determinuje również pojęcie o sobie doświadczonych nią osób. Niska samoocena, poczucie piętnowanej odmienności oraz przyjmowanie postawy krytycznej wobec siebie z powodu uproszczonej, negatywnej oceny społeczeństwa wpływa na relacje z otoczeniem.

Społeczność ludzi z niepełnosprawnością ruchową stanowią nie tylko osoby nią dotknięte, ale też jednostki z innym rodzajem niepełnosprawności: niepełnosprawni intelektualnie, sensorycznie i chorzy psychicznie. Człowiek pełnosprawny jest dla osoby z niepełnosprawnością ruchową po prostu drugim człowiekiem, niezależnie od tego, jak wygląda i jaka jest jego pozycja społeczna. Wartą rozważenia wydaje się kwestia stosunku ludzi z niepełnosprawnością ruchową do osób z innym rodzajem niepełnosprawności, którzy również są powszechnie zakwalifikowani jako *inni* w pejoratywnym znaczeniu.

Nauki społeczne (psychologia i socjologia), szukając prawidłowości, obejmują swoimi analizami to, co typowe, co da się uogólnić, oraz szczegółowo opisują sposoby postępowania z jednostkami, które odbiegają od tego, co dotyczy przyjętej całości i jedności. Odmienny kontekst spotkania z *innością* drugiego człowieka jest rozpatrywany na płaszczyźnie rozważań filozoficznych. *Innym* w filozofii jest jakieś wyjątkowe *nie-ja*, to podmiot autonomiczny, z którym można nawiązać kontakt.

Francuski fenomenolog Emmanuel Lévinas zauważa, że nauka, podobnie jak niektóre ustroje polityczne czy religie, stosuje przemoc, przedstawiając wizję świata jako jednorodnego, totalnego tworu, w którym indywidualne różnice, niepowtarzalność, wielość i rozmaitość poświęca się na rzecz bezosobowej, anonimowej ogólności. Filozof proponuje zmiany

perspektywy — punktem wyjścia nie jest władcze, egoistyczne i zagarniające w imię jedynie słusznej jedności *ja*, ale *inny*. Co więcej, tylko dzięki spotkaniu z *innością* jednostka może wyrwać się z kręgu panowania zobiektywizowanej całości i uzyskać niezależność.

Prezentowana praca zawiera próbę rozważenia, czy doświadczanie w relacjach *odmienności* drugiej osoby — niepełnosprawnego człowieka — przez ludzi z niepełnosprawnością ruchową, charakteryzuje strach przed *innym*, związany z kulturą immanencji, o której pisze Lévinas, czy ich kontakt jest autentycznym spotkaniem, wyzbytym uprzedzeń, wyobrażeń i stereotypowych opinii. Szczegółowe analizy dotyczą m.in. rozstrzygnięcia kwestii, czy w spotkaniach z przedstawicielami innych niepełnosprawności ludzie z niepełnosprawnością ruchową, sami odczuwając skutki deprywacji, przeciążenia i odrzucenia, unikają klasyfikowania ludzi ze względu na wygląd lub odmienne doświadczanie świata i traktują *inność* osoby pozytywnie, czy, jak większość, automatycznie przejmują społeczne zaseregowanie, które uniemożliwia poznanie człowieka na podstawie jego cech osobowych, i wycofują się z relacji.

Część teoretyczna i analizy przeprowadzonych badań są zawarte w czterech rozdziałach. Pierwszy rozdział teoretyczny to rozważenie wieloaspektowej problematyki pojęcia relacji w ujęciu trzech koncepcji: psychologicznej, socjologicznej i filozoficznej. Płaszczyznę dominującą w prowadzonych analizach i formułowanych wnioskach stanowią poglądy francuskiego fenomenologa Emmanuela Lévinasa. Ponadto, w rozdziale drugim, ukazano okoliczności relacji zachodzących między jednostkami oraz specyficzne trudności związane z doświadczaniem przez człowieka własnej niepełnosprawności. Rozważania metodologiczne szczegółowo opisują problematykę oraz organizację przeprowadzonych badań. W poszukiwaniu odpowiedzi na zawarte pytania, założenia i wyznaczone cele pracy zastosowano metodę sondażu, test przymiotnikowy ACL H.B. Gougha i A.B. Heilbruna oraz przeprowadzono zogniskowany wywiad grupowy.

Analizę uzyskanych wyników badań przedstawiano w rozdziale czwartym. Pierwszy podrozdział badawczy dotyczy kwestii powszechnego wizerunku osób z niepełnosprawnością oraz jego znaczenia w postrzeganiu ludzi z innym rodzajem niepełnosprawności przez osoby z niepełnosprawnością ruchową. Poruszono tu zagadnienia percepcji i sytuacji społecznej ludzi z niepełnosprawnością. Podrozdział przedstawia również wyniki przekonań respondentów na temat osób z inną niepełnosprawnością niż ruchowa. Celem przeprowadzonych interpretacji było ustalenie, czy respondenci, sami doświadczając psychospołecznych trudności wynikających z własnej niepełnosprawności, przejmują i dzielą się powszechnymi stereotypami na temat ludzi z niepełnosprawnością, czy, jak postuluje Lévinas, poszukują niepowtarzalnej „sobości” drugiego człowieka.

Podrozdział drugi stanowi analizę uzyskanych wyników pod względem specyfiki doświadczania własnej niepełnosprawności przez osoby badane. Podjęto tu również próbę ustalenia znaczenia przeżywanych trudności w poruszaniu się w percepcji środowiska społecznego ludzi z niepełnosprawnością. Intencją dokonanych analiz było ustalenie, czy osobiste doświadczanie społecznego ostracyzmu przyczynia się do większej otwartości i chęci nawiązywania bliższych relacji z jednostkami z różnego rodzaju problemami w funkcjonowaniu.

Ostatnia część badawcza przedstawia przekonania respondentów na temat konieczności pomocy i działań integracyjnych wobec ludzi z niepełnosprawnością. Podrozdział ten zawiera również próbę rozpoznania tendencji obecnych w relacjach badanych, które

pomogłyby ustalić, czy osoby z niepełnosprawnością ruchową dążą do kontaktu z jednostkami z innym rodzajem niepełnosprawności, czy starają się ich unikać. Rozważania przeprowadzone na podstawie otrzymanych wyników zawierają też odpowiedź na pytanie, czy charakter tych spotkań jest bliski autentycznym spotkaniom, o których pisał Lévinas.

Całość pracy kończy podsumowanie, w którym dokonano odpowiedzi na postawioną w rozprawie tezę oraz pytania i założenia zawarte w pracy.